

LECH ZACIURA 1966 - 2015



- *Mamo! Dlaczego najlepsi ludzie przedwcześnie umierają?*
- *Synku, kiedy idziesz do ogrodu po kwiaty to jakie wybierasz?*
- *Te najpiękniejsze...*

11 kwietnia odszedł od nas dobry człowiek, o pięknej duszy. I wielkiej skromności.

Sprzeciwiał się określaniu go mianem pisarz.

– Jestem raczej literatem – mówił.

Był więc literatem, autorem wysoko ocenianych książek i opowiadań, zwłaszcza dla dzieci.

Posiadał niezwykłą umiejętność przemawiania do dziecięcego odbiorcy, potrafił bawić i wzruszać jednocześnie.

Miał bardzo bujną wyobraźnię, ale też dziecięcą wrażliwość, tak ważną przy tworzeniu książek dla najmłodszych.

Pomimo swej niesprawności potrafił cieszyć się życiem.

– Najważniejsze w życiu jest spełnienie się, realizowanie marzeń, uzyskanie poczucia, że nasze życie jest udane, na miarę możliwości, jakie dostaliśmy. Jednocześnie powinniśmy starać się, by nie ranić innych ludzi – tak mówił w jednym z wielu udzielonych wywiadów.

Był autorem wielu różnych tekstów, felietonów, piosenek, które tworzył wspólnie ze swym przyjacielem Mateuszem.

Bardzo też lubił fotografować, zwłaszcza zwierzęta i ptaki, których był świetnym obserwatorem.

Sam był niczym wędrowny ptak, powracający po zimie spędzonej w Białej do rodzinnych Łomaz.

Ulice których, w ciepłe dni, przemierzał swym "łunochodem", uważnie obserwując otoczenie. Dostrzegał rzeczy umykające innym, pędzącym przed siebie za codziennymi sprawami.

Bez niego nie powstałyby w 2009 r. "Łomaskie strony", był bowiem jednym z trójki ich twórców i późniejszym współredaktorem. Dlatego też bardzo ciężko i trudno jest pisać o Nim w czasie przeszłym.

Wbrew potocznemu powiedzeniu twierdzimy, że jednak są ludzie niezastąpieni.

Dziękujemy Ci Leszku, że byłeś z nami.

(red.)

Wybory sołeckie 2015

Rozpoczęły się wybory samorządowe najniższego szczebla czyli wybory sołtysów i rad sołeckich na kadencję 2015-19.

Nieraz towarzyszą im wielkie emocje a i frekwencja na zebraniach wysoka. Z wyjątkiem Łomaz I, gdzie do wyboru sołtysa potrzebne było drugie podejście.

Nowo wybrani sołtysi w naszej gminie:

Bielany - **Małgorzata Juszcak**

Dubów - **Krystyna Stankiewicz (ponownie)**

Huszczka Druga - **Joanna Malewicz**

Koszwały - **Jan Cydejko (ponownie)**

Krasówka - **Wanda Stanilewicz (ponownie)**

Kozły - **Bożena Oniszczuk**

Lubenka - **Joanna Panasiuk**

Łomazy I - **Marian Serhej (ponownie)**

Studzianka - **Dariusz Kukawski**

Terminarz kolejnych wyborów

1. Burwin	28.04	g.18.00	bud. poszkolny
2. Huszcza Pierwsza	04.05	g.18.00	remiza OSP
3. Jusaki-Zarzeka	12.05	g.18.00	Dom Sołtysa
4. Kopytnik	07.05	g.18.00	świetlica
5. Korczówka	13.05	g. 19.00	remiza OSP
6. Łomazy II	05.05	g. 19.00	remiza OSP
7. Stasiówka	29.04	g. 18.00	Dom Sołtysa
8. Wola Dubowska	22.04	g. 18.00	Dom Sołtysa
9. Wólka Korczowska	27.04	g.18.00	Dom Sołtysa



URZĄD GMINY W ŁOMAZACH

Więści z Urzędu

PILNE! KONKURS

Starostwo Powiatowe jest organizatorem VII edycji Konkursu „**Piękne, bo białskie**”, mającego na celu promowanie rolników zaradnych, pomysłówych i gospodarnych.

Konkurs wyłoni zwycięzców w 2 kategoriach:

1. Gospodarz roku
2. Najpiękniejszy ogród roku

Zapraszamy do zgłaszania kandydatów w sekretariacie urzędu gminy do **29 kwietnia 2015**.

Pomoc w wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności na rok 2015 można uzyskać od pracownika Ośrodka Doradztwa Rolniczego Macieja Lewczuka.

Dyżur w Urzędzie Gminy **we wtorki**, od godz. 10.00
kontakt telefoniczny 601 714 884, 506 063 326

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Łomazach zostało utworzone stanowisko z bezpłatnym dostępem do LEXa.

System Informacji Prawnej LEX to publikacja przeznaczona dla wszystkich poszukujących aktualnej informacji o prawie, projektowanych i wchodzących w życie przepisach oraz orzecznictwie sądowym.

Trwa remont ośrodka zdrowia w Łomazach. Aktualnie wykonywane są prace na piętrze budynku – przygotowano pomieszczenie na gabinet stomatologiczny, poczekalnię, pomieszczenie socjalne.

W świetlicy w Studziance trwają prace remontowe. Rozebrano scenę, zdjęto podłogę, zalano posadzkę i wykonano ocieplenie. Zakończenie prac planuje się do końca kwietnia.

Nadzór nad lasami niestanowiącymi własności Skarbu Państwa w Gminie Łomazy sprawuje

Dariusz Romaniuk

Urząd gminy - **wtorek 9.00-11.00**

Tel. 607-144-201 606-455-654

Od 28 lutego trwają szkolenia strażaków - ratowników dla członków OSP. Prowadzą je funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

1 maja w Burwinie o godz. 11.30, na terenie poszkolnym, odbędzie się **Gminne Święto Strażaka** dla wszystkich członków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu naszej gminy oraz mieszkańców.

9 czerwca odbędą się w Łomazach **zawody sportowo-pożarnicze** z udziałem sąsiednich gmin: Rossosz, Sosnówka i Wisznice.

Na terenie naszej gminy przeprowadzane są profilaktyczne wizyty w domach uczestników powiatowego programu profilaktyki i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu białskiego „Razem dla serca”, dofinansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.



Bezpłatne badania

I ETAP - 387 osób w wieku 40-60 lat: badanie ciśnienia tętniczego, badanie poziomu cukru, pomiar masy ciała oraz wypełnienie ankiety przez pielęgniarkę.

II ETAP - na podstawie wyników badań oraz występujących czynników ryzyka (palenie tytoniu, nadwaga, niski dochód itp.), będzie wybranych 121 osób, u których po raz drugi będzie mierzony poziom cukru, waga, ciśnienie tętnicze.

III ETAP - spośród 121 osób będzie wybranych 50 i one zostaną poddane badaniom specjalistycznym w Białej Podlaskiej: kardiolog, echo serca, badania krwi, moczu.

Poza tym osoby te otrzymają na własność sprzęt do badania poziomu cukru i aparaty do mierzenia ciśnienia tętniczego. Na badania ci pacjenci będą dowiezieni autokarem (bezpłatnie).

Nie masz flagi? Dostaniesz ją w urzędzie.

2 maja obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.
Jest to jedno z najmłodszych świąt narodowych, ustanowione 20 lutego 2004 r.

1 maja obchodzimy Święto Pracy, ustanowione w 1950 r., a 3 maja święto uchwalenia Konstytucji 3 maja w 1791 r.

Urząd Gminy pragnie zachęcić mieszkańców do wywieszenia na swoich posesjach flagi Polski w czasie ważnych wydarzeń.

Celem akcji jest promowanie tradycji związanej z przywiązaniem do barw narodowych.

Osoby zainteresowane, które chciałyby odebrać flagę mogą zgłaszać się do sekretariatu urzędu gminy w godz. 7.30 - 15.30

Jerzy Czyżewski
Wójt Gminy Łomazy

Prąd za darmo?

To było zebranie bijące rekord frekwencji. Takiej ilości uczestników w historii łomaskiej remizy jeszcze nie było.

Miało ono miejsce 14 kwietnia i zadanie naboru wniosków na budowę mikroinstalacji prosumenckich wykorzystujących odnawialne źródła energii, których celem będzie produkcja energii elektrycznej na swój użytek za pomocą małych instalacji fotowoltaicznych.

Wyprodukowana przez instalacje energia elektryczna będzie mogła być wykorzystywana wyłącznie na potrzeby gospodarstw domowych, bez możliwości odsprzedaży nadwyżki.

Z uwagi na to, że ewentualna realizacja projektu musi się zakończyć w bardzo krótkim terminie (do października br.) nabór osób chętnych był prowadzony jedynie do dnia 16 kwietnia br.

- To pilotażowy projekt, który będzie zrealizowany pod warunkiem uzyskania przez gminę dotacji, ale już teraz chcemy promować i informować mieszkańców o rozwiązaniach dotyczących odnawialnych źródeł energii - informuje wójt gminy.

- Dotarcie do szerokiego grona osób w tak krótkim czasie było możliwe dzięki uprzejmości księży z terenu naszej gminy - dodaje.

Co to jest ogniwo fotowoltaiczne?

Ogniwo fotowoltaiczne to urządzenie, przekształcające promieniowanie słoneczne bezpośrednio w elektryczność. W budowie każdego ogniwa wyróżniamy dwie warstwy: pozytywną (+) i negatywną (-), właśnie pomiędzy tymi warstwami, w momencie gdy w ogniwo trafiają promienie słoneczne, wytwarza się napięcie.

Wójt Gminy Łomazy zaprasza wszystkich, którzy chcieliby uzyskać wszelkie potrzebne **informacje na temat Funduszy Europejskich** na spotkanie w ramach Mobilnych Punktów Informacyjnych.

Naszą gminę odwiedzą konsultanci z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Fundusze europejskie -

Spotkaj się z ekspertem!

Uzyskamy porady dotyczące możliwości otrzymania dofinansowania na konkretny projekt, a także kompetentną i bezpłatną pomoc w wypełnianiu wniosków i w rozliczeniu dotacji. Specjaliści pomogą nam w wyborze właściwego programu, w ramach którego możliwe będzie zgłoszenie pomysłu.

Na spotkaniu bądźmy przygotowani do odpowiedzi na pytania: czy jesteśmy osobą fizyczną, czy firmą oraz na czym polega pomysł i czemu na służyć?

Celem przedsięwzięcia jest ułatwienie mieszkańcom dostępu do informacji i wiedzy dotyczącej możliwości wsparcia różnych inicjatyw z funduszy Unii Europejskiej oraz pomoc w sprawnej realizacji projektów.

Najbliższe **spotkanie odbędzie się w dniu 12.06.2015 r.** (w przypadku dużego zainteresowania odbędą się kolejne). Konsultanci będą do dyspozycji mieszkańców od godz. 09.00 w siedzibie Urzędu Gminy Łomazy.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy



Niezbędnym elementem każdej instalacji jest **inwerter** (przetwornica napięcia). Inwerter jest to urządzenie które przetwarza prąd stały (czyli ten który jest wytwarzany w modułach fotowoltaicznych) na prąd zmienny o regulowanej częstotliwości.

Czym różnią się kolektory słoneczne od modułów fotowoltaicznych?

Kolektory słoneczne są wykorzystywane do ogrzewania wody i nie działają w okresie zimowym.

Moduły fotowoltaiczne produkują energię elektryczną bez względu na porę roku.

Produkują energię nawet w przypadku zachmurzenia – ilość produkowanej energii jest wtedy odpowiednio mniejsza.

Policyjny bilans



Podkomisarz Mariusz Kononiuk Komendant Komisariatu Policji w Wisznicach przedstawił sprawozdanie z działalności komisariatu za 2014 rok.

Komisariat działa na terenie 6 gmin: Łomazy, Rossosz, Wisznice, Sosnówka, Sławatycze, Tucznia. Podległy teren obsługiwany jest przez 28 funkcjonariuszy, w tym 4 dzielnicowych.

W 2014 roku liczba wszczętych postępowań wynosi 292 tj. o 90 mniej niż w roku ubiegłym, a częściowo ma to związek ze zmianą przepisów ustawy Kodeks Karny - dotycząca kierowania rowerem w stanie nietrzeźwym. Od 9 listopada 2013 roku jest to wykroczenie.

Na terenie gminy Łomazy zarejestrowano: 9 kradzieży z włamaniem, 5 kradzieży, 10 nietrzeźwych kierowców, 11 innych przestępstw.



ZAPRASZA

Otwarcie wystawy z okazji Roku Legionów Polskich

„U progu wolności - Legiony Polskie 1914-1916”

Koniec kwietnia
Sala GOK

Festiwal Kultury Lokalnej

17 maja

Prezentacja twórczości artystycznej twórców lokalnych tworzących obecnie oraz artystów ludowych z lat minionych

XI Powiatowe Prezentacje Wokalne

29 maja

Sala GOK

Impreza powiatowa o charakterze konkursowym, w której wezmą udział wokaliści ze szkół podstawowych i gimnazjów powiatu bialskiego

Dzień Dziecka

1 czerwca

Zespół Szkół w Łomazach

Impreza o charakterze rozrywkowym dla dzieci i ich rodziców

Warsztaty filmowe i telewizyjne „NAKRĘCONA GMINA”

6-7 czerwca

GOK Łomazy

Realizacja warsztatów filmowych i telewizyjnych dla dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 18 lat. Głównym celem warsztatów jest rozwijanie zainteresowań artystycznych, plastycznych, filmowych i multimedialnych

„II Łomaskie Impresje Muzyczne z Piosenką Biesiadną”

14 czerwca

Scena w parku przy Placu Jagiellońskim

Powiatowa impreza muzyczna. Prezentacje zespołów folklorystycznych wykonujących piosenki biesiadne

„Noc Świętojańska”

24 czerwca

Lubenka

Impreza obrzędowa w wykonaniu teatru obrzędowego "Czeladońka" z Lubenki

„X Jarmark Jagielloński”

28 czerwca

Park przy Placu Jagiellońskim w Łomazach

Impreza międzynarodowa promująca gminę Łomazy, skierowana do szerokiego grona odbiorców: od dzieci, przez młodzież po dorosłych (prezentacje rzemiosła, konkursy, koncerty)

Tematyczny Konkurs Fotograficzny „Utracone dziedzictwo”

maj – wrzesień

GOK Łomazy

Konkurs w ramach tegorocznych obchodów EDD, mający na celu zwrócenia uwagi społecznej na dziedzictwo, które często bezpowrotnie ginie na naszych oczach, a które możemy jeszcze uratować ze szczególnym uwzględnieniem dziedzictwa

Seniorzy! Do komputerów!

64 osoby z terenu gminy Łomazy, w wieku 50 – 64 lata, uczestniczyły w Bezpłatnym Kursie Komputerowym, odbywającym się w ramach programu „E – umiejętności – poznaj swoje możliwości”. Zajęcia obejmujące 80 godzin lekcyjnych zostały zakończone Europejskim Certyfikatem Umiejętności Komputerowych ECDL Start i ECDL Core.

Organizatorami kursu byli: wójt Jerzy Czyżewski, Gminna Biblioteka Publiczna oraz GOK.

W kwietniu GBP organizuje kolejne, bezpłatne kursy komputerowe – w Łomazach, Dubowie i w Huszczy dla osób powyżej 45 roku życia.

Agata Chwalewska GBP Łomazy



Tańcząc z uczniami

Wójt Gminy Łomazy objął patronatem VI Klubowe Spotkania Taneczne "Łomazy 2015" organizowane przez szkołę tańca "Amigo Dance". Impreza odbyła się 22 marca w hali sportowej Zespołu Szkół, a swe umiejętności zaprezentowało ponad 140 tancerzy początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych z Lubartowa, Garwolina, Międzyrzecza Podl., Kąkolewnicy, Białej Podl. i Łomaz. Wszyscy otrzymali puchary i dyplomy.

fol. obok - Łomaska reprezentacja była całkiem spora



Łomazy, dn.

.....
(imię i nazwisko)

.....
(adres zamieszkania)

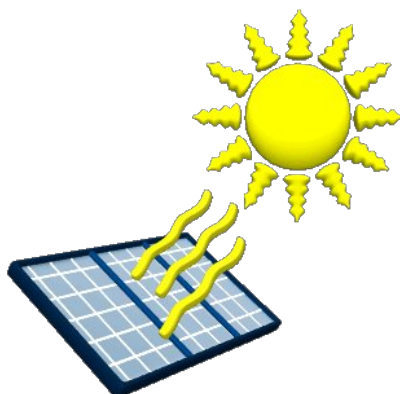
.....
(tel. kontaktowy)

DEKLARACJA UCZESTNICTWA

1. Ja niżej podpisany(a) deklaruję uczestnictwo w planowanym przez Gminę Łomazy projekcie dotyczącym montażu instalacji solarnych.
2. Uprzedzony o odpowiedzialności karnej wynikającej z art. 272 Kodeksu Karnego za złożenie nieprawdziwego oświadczenia lub zatajenie prawdy niniejszym oświadczam, że jestem właścicielem / współwłaścicielem¹ nieruchomości położonej w nr działki obręb..... na której zamierzam zamontować instalację solarną.
3. Liczba osób zamieszkujących w/w nieruchomość:
4. Oświadczam, iż w budynku korzystającym z instalacji solarnej nie jest prowadzona działalność gospodarcza.
5. Wyrażam zgodę, jeżeli będzie taka konieczność, na uczestnictwo w losowaniu przeprowadzonym w celu wyłonienia grupy osób, dla których zostanie udzielone wsparcie finansowe na realizację projektu. Losowanie zostanie przeprowadzone w przypadku większej liczby chętnych niż posiadane środki na realizację zadania.
6. Deklaruję wnieść wkład finansowy na wyznaczone konto bankowe w wysokości i na zasadach określonych w projekcie. Wkład finansowy mieszkańców wyniesie ok. 15% wartości zestawu. Pozostała część inwestycji sfinansowana zostanie ze środków Unii Europejskiej.
7. Warunkiem realizacji projektu jest pozyskanie środków przez Gminę Łomazy.

.....
(czytelny podpis)

¹ Niepotrzebne skreślić



Wójt Gminy Łomazy informuje, że do 31 maja 2015 r. będą przyjmowane od mieszkańców deklaracje uczestnictwa w planowanym przez Gminę projekcie z wykorzystaniem funduszy zewnętrznych na lata 2014-2020. Projekt dotyczy montażu instalacji solarnych.

Deklarację (wyciętą z gazetki) można złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy Łomazy.

Jednocześnie informujemy, iż w tym momencie zapisy mają charakter orientacyjny, ponieważ obecnie trwają prace dotyczące programów, z których będzie można otrzymać ewentualne dofinansowanie. Ilość zadeklarowanych osób będzie potrzebna podczas składania wniosku o dofinansowanie, warunkiem realizacji projektu będzie pozyskanie środków przez Gminę Łomazy.



POŻEGNANIE

Nigdy nie wiemy, kiedy zdarza nam się coś po raz ostatni

Z opowiadania "Dwa modele" **Lecha Zaciury**



Mariusz Borowczak - Wrocław

Lechowi

dzisiaj patrzysz na nas z góry, przez Boga wywyższony
choć tu pośród nas
niczym mityczny Syzyf kamieniem choroby przygnieciony
do ostatniego serca i życia tchnienia

dzisiaj zapisane ostatnie zostały księgi twego życia strony
i nie czujesz na plecach swych tego kamienia
ale Ty żyjesz... bo przecież żyłeś
dla nas wraz ze swym sercem i zapisanymi słowami

i pozostaniesz i będziesz
bo tu na moment byłeś
jak każdy przecież ... jak każdy pośród nas
... w kwietniowy dzień przyszedł Twój czas

dzisiaj siedzisz na chmurze i nowe opowieści snujesz
nitką wiosennego słońca skrzętnie je zapisujesz
rozdajesz swój dobroci uśmiech pośród aniołów
i patrzysz na nas co ujrzeć pragną Cię z dołu

dzisiaj nie czujesz już bólu i cierpienia udręki
wszystko pogrążone w zadumie i ciszy
tylko nikt Ciebie nie powita i nie poda ręki
nie zobaczy Cię tutaj ani nie usłyszy...

ale dzisiaj na zawsze się nie żegnamy...
kiedyś wszyscy znów się spotkamy
i powspominamy stare dzieje
może napiszesz o tym książkę
a ja nowy może też jakiś wiersz ułożę

trzeba wierzyć, trzeba mieć nadzieję
bo nikt i nic nie wyrwie Ciebie z pamięci

dzisiaj jesteś tam - gdzie wszyscy święci
przyjmij go do swego królestwa
dobry Boże

14.04.2015 r., godz. 05:35

Z wielkim smutkiem i poczuciem głębokiej straty
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

LECHA ZACIURY

Rodzinie zmarłego wyrazy szczerego żalu i współczucia
składają

Wójt Gminy Łomazy Jerzy Czyżewski
Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Derlukiewicz
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Ryszard Bielecki
Redakcja „Łomaskich stron”





Lecha Zaciury portet własny

Za pomocą cytatów z różnych wypowiedzi i wywiadów Lecha, podjąłem dość karkołomną próbę przedstawienia Jego drogi życiowej, chcąc zarazem ukazać niezwykle osobowość niezwykle człowieka.

O SPRAWNOŚCI

– Jestem niepełnosprawny i poruszam się wyłącznie na wózku. Czasem się zastanawiałem, jak by się potoczyło moje życie, gdybym był sprawny. Ostatnio nie gdybam. Jestem przekonany, że sprawność w bardzo małym stopniu decyduje o tym, czy życie jest udane, czy nie.

Dzięki chorobie nauczyłem się, że wiele marzeń można spełnić mimo ograniczeń fizycznych. Często ludzie sprawni pozostają bierni, nie robią tego, co mogliby.

Sami sobie jak gdyby odbierają sprawność.

Osoba niepełnosprawna nie jest gorsza od sprawnych, ale też musi się starać.

Sprawność straciłem po długiej chorobie kręgosłupa, na którą zapadłem w wieku 9 lat. W ciągu kilku następnych lat najpierw musiałem zacząć chodzić o kulach, potem coraz więcej wózkiem. W końcu, mając 18 lat, straciłem resztę sprawności pozwalającej chodzić i tak zostało do dziś – mówił Lech.

Wróciłem ze szpitala, a rodzice otoczyli mnie opieką. Wędkowałem z tatą, czytałem, robiłem zdjęcia. Jednocześnie nie miałem planu życiowego, wyhodowałem w sobie masę kompleksów.

Tak wspominają Lecha Zaciurę jego przyjaciele i znajomi

Przyjaciół miał wielu i wielu z nich nie może pogodzić się z jego śmiercią.

– Leszek był moim przyjacielem, był wzorem człowieka, który we wszystkim potrafił zauważyć pierwiastek dobra i piękna – opowiada Mateusz Małek. – Zналиśmy się 14 lat. Wspierał mnie zawsze, doradzał, śpiewał ze mną i grał. Pisał książki, które czytałem sam lub swoim dzieciom – dodaje.

Małek to kompozytor i multiinstrumentalista, który wspólnie z Lechem napisał pod koniec 2011 roku poradnik do gry na gitarze.

– Był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach. Pomimo niepełnosprawności, nawiązał wiele znajomości przez Internet. Miałem się z nim niedługo spotkać, aby wręczyć mu tomiki wierszy z dedykacjami dla niego – przyznaje Grzegorz Michałowski, kierownik Działu Wiedzy o Regionie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podl.

Lata osiemdziesiąte w polskich realiach oznaczały kanał. Polska była zacofanym krajem w głębokim kryzysie, bez żadnych przystosowań dla wózkowiczów.

Zawsze starałem się robić coś pożytecznego, co także dowartościowywałoby i mnie. Każdy człowiek ma potrzebę przynależności. A przekonanie, że jest nieprzydatny, to uczucie bardzo frustrujące.

O CZASIE TWÓRCZYM

Pomimo zdobytej matury (ukończył eksternistycznie LO im. J.I.Kraszewskiego w Białej P.) Leszek nie podjął studiów, ale stopniowo uczył się nowych rzeczy. Przyszły lata dziewięćdziesiąte, a wraz z nimi komputeryzacja i internet, stwarzające większe możliwości działania bez wychodzenia z domu..

– Robiłem różne rzeczy: pisałem recenzje programów komputerowych dla pism na początku lat 90. Robiłem zdjęcia, wywołując je samodzielnie w pracowni, którą zrobili mi rodzice. Przepisywałem prace dyplomowe absolwentom bialskich uczelni, testowałem programy komputerowe, wreszcie zacząłem pisać opowiadania, a jedno z nich znalazło się w 200 numerze pisma *Nowa Fantastyka*.

Początkowo wydawało mi się, że oto spełnił się szczyt moich marzeń. A to był dopiero początek.

Jego pierwsze dzieło to „Ułeczka”, książka wspomnieniowa. W następnych latach Lech napisał, wysoko ocenione przez krytyków i cieszące się popularnością, trzy książki dla dzieci: „Czarodziejskie przygody Franka” (Skrzat 2009), „Franek i duch drzewa” (Skrzat 2011), a także opowiadania o ptakach pt. „Czyżyk i spółka” (Skrzat 2011). W 2013 ukazał się zbiór opowiadań z kręgu fantastyki „Pluszaki na Venonie”

Fragmenty książek Lecha były tłumaczone na serbski i znalazły się w „Antologii Słowiańskiej” oraz „Antologii Miłości”.

O CZYTELNIKACH

Popularność książek o małym Franku sprawiła, że autor spotykał się, głównie w bibliotekach, ze swoimi młodymi czytelnikami.

– Wierzył w dobro, przejawiał empatię, promieniował subtelnością, iskrzył poczuciem humoru... Nie żalił się. Rozsiewał zaufanie, stworzył natchnioną najcieplejszą wrażliwością literaturę mądrego słowa zaklętą w karty książek, które na zawsze pozostaną w nas i z nami – mówi Beata Kupryś, poetka i instruktorka w WTZ w Kodniu.

– Trudno jest mówić o Lechu w czasie przeszłym. Był on człowiekiem niezwyklej kultury osobistej. Miał w sobie coś, wręcz z arystokraty, ale w dobrym znaczeniu. Ważył i dobierał każde słowo. Bez najmniejszej przesady powiem, że jego obecność wzbogacała nas. Pokazywał nam, że w tym hałaśliwym i brutalnym świecie można być szczęśliwym, żyjąc na miarę swoich możliwości. Będzie nam go strasznie brakowało

– przyznaje jego znajomy z Białej Podlaskiej Paweł Iwaniuk, prezes stowarzyszenia "Biały Kruk”.

Cytowane wypowiedzi pochodzą z *Dziennika Wschodniego* (13.04)

– Zawsze pojawia się pytanie o wiek autora, na co wymyśliłem zadanie matematyczne: "A ile ty masz lat?" "To teraz dolicz do swego wieku trzydzieści + coś tam". Naturalną reakcją jest zdziwienie, że człowiek może tak długo żyć! :) Kiedyś zaskoczyły mnie komplementy: "A ja bym dał panu niecałe 40 lat!" Za chwilę ktoś dorzuca: "A ja 38!" Zeszli do 37 i licytacja się zatrzymała. A potem zaczęła się w drugą stronę: "Ja mam dziadka, ma 75 lat!" "A moja babcia ma 80." No więc, wyciągnęliśmy wspólny wniosek, że można pożyć :) Cały czas coś się dzieje.

Kiedyś jechałem na spotkanie z obawą, czy dam radę wysiedzieć choć pół godziny. A wracałem po dwóch godzinach z większą energią niż miałem na początku. To jest najlepsza strona pisania książek dla dzieci.



O PRZYJACIOŁACH

Dzięki internetowi Lech miał przyjaciół zarówno w Polsce jak i na całym świecie.

– Z przyjacielem z Poznania, Mateuszem, pisujemy piosenki i realizujemy je przez internet (choć nie tylko, bo kilka razy spotkaliśmy się).

Mateo jest świetnym muzykiem i wokalistą, komponuje i nagrywa. A ja też trochę komponuję, ale zazwyczaj piszę teksty. Trudno je nazwać poezją, choć staram się, by nie były to "rymowanki".



Jedną z takich osób, która stanęła na jego drodze jest Agnieszka, jego narzeczona. Poznali się w 2004 roku dzięki internetowi.

– Mój niewidomy kolega z Krakowa szukał wolontariusza, który zechciałby spędzić z nim trochę czasu. Na ogłoszenie, które zamieściłem w sieci, odpowiedziała Agnieszka. Zaczęliśmy korespondować.

Od dwóch zdań przeszliśmy do rozmów telefonicznych, a następnie spotkań.

Szybko się okazało, że ich znajomość znaczy więcej niż przyjaźń, i tak już zostało.

- To najgorsze, co mogło nas spotkać - mnie i jego. Bardzo się kochaliśmy. Właśnie miały się zacząć spełniać nasze marzenia - mówi teraz Agnieszka.



Słynna UŁECZKA i tonący w zieleni rodzinny dom Lecha

O MAŁEJ OJCZYŹNIE

– Czekam na wiosnę, a wtedy z powrotem przeprowadzam się z rodzicami z Białej do Łomaz. Są one na pierwszym miejscu w moim sercu - że tak górnolotnie powiem. Obszar mojej małej Ojczyzny to jakieś 4 na 4 kilometry. Taki jest też realny zasięg mojego elektrycznego wózka. Brzmi to może żartobliwie, ale naprawdę tak to widzę.

O swojej Ojczyźnie, nawet małej, można mówić albo bardzo długo, albo króciutko. A więc króciutko: to jest miejsce, z którym jestem zżyty, które mnie obchodzi, w którym czuję się dobrze, i chcę, by inni też dobrze się tu czuli.

Dobrze się czuję w otoczeniu natury. Dużą część życia spędziłem wśród zieleni, a konkretnie w ogrodzie w moich rodzinnych Łomazach. Całe Łomazy są dość zieloną miejscowością, otoczoną lasami. Jako dziecko często wybierałem się z rodzicami, siostrą i dziadkiem na grzyby na cały dzień, z kanapkami i herbatą w termosie. Uwielbiałem to. Myślę, że to mnie uwarunkowało, ale na pewno geny mają tu też coś do rzeczy. Gdy ktoś coś lubi lub czegoś nie cierpi, to ciężko to zmienić. Na przykład Woody Allen kocha Nowy Jork i tzw. łono natury przyprawia go o katusze. Dodam, że nie jestem znawcą przyrody, lecz po prostu lubię naturę.

EPILOG

– Puenta opowiadania *Dwa modele*, że nie wiemy, kiedy nam się zdarza coś po raz ostatni, była trochę intuicyjna. Minęło kilka lat i nagle zacząłem zauważać, jak przybywa spraw, które "zdarzyły się ostatni raz". Jakiś wysyp. Oczywiście wiąże się to w największym stopniu z odchodzeniem znajomych ludzi, a jednocześnie wzrostem refleksyjności. Myślę, że nie opisałem niczego nowego. Napisałem to, do czego dochodzą w pewnym wieku ludzie każdego pokolenia. Może tylko dobrze byłoby, gdyby dochodzili do tego wcześniej?

Tym, co mnie razi, jest rugowanie śmierci z codziennego życia. Zastanawiamy się, jak opisać dziecku śmierć, jak mu powiedzieć, co stało się z babcią, a nieraz też z jego kolegą czy dziewczynką z sąsiedztwa. Z kolei w telewizji, grach komputerowych, śmierć jest dostępna hurtowo. Nie chcę wyjść na zgreda :) Myślę tylko, że to się nie klei. Kiedy miałem 9 lat zmarł mój dziadek i uroczystości pogrzebowe to było rodzinne wydarzenie, w które angażowałem się uczuciowo na miarę wieku i dojrzałości. To było smutne, ale nie okaleczyło mi psychiki. Wydaje mi się, że to dorośli zamiatają śmierć pod dywan, a dzieciom odbierane jest to doświadczenie przy okazji.

W Wielką Środę trafił do szpitala. Tam znajdował się w stanie śpiączki farmakologicznej. Zmarł 11 kwietnia, w wigilię święta Miłosierdzia Bożego.

14 października obchodziłby 49 urodziny.



Msza św. pogrzebowa została odprawiona w kościele św. Anny w Białej Podlaskiej, zaś pogrzeb miał miejsce na cmentarzu parafialnym w Łomazach, które kochał i opisywał.

W reportażu telewizyjnym Lech mówił – Działanie Boga w taki sposób kierujące moim życiem, daje mi inne możliwości, które umiem wykorzystać. Bardzo lubię żyć. Lubię świat i rzeczywistość (...) Kocham życie.

(eSha)



Lech Zaciura

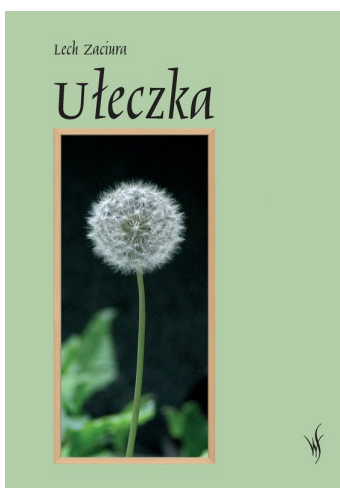
Partyjka z babcią

(fragmenty)

Moja babcia ze strony mamy mieszkała z nami, ale w przeciwnym skrzydle domu. Dom, który wybudowali rodzice, ma całkiem skomplikowany układ pomieszczeń, gdyż planowano go, by pogodził sporo potrzeb, nieraz wzajemnie sprzecznych. Wstępując do nas pierwszy raz, można się poczuć Tezeuszem. Dość powiedzieć, że z samej kuchni są wyjścia do pięciu różnych pomieszczeń (w tym jedno niemal pionowo wiodące do piwnicy), a od drzwi wejściowych przez całe wnętrze domu ciągnie się korytarz z drzwiami do pokoiów po bokach, skąd idzie się do następnych pomieszczeń...

Babcia Emilia posiadała osobną własną kuchnię i pokój. Mając silną potrzebę prowadzenia samodzielnego życia i dobre zdrowie do późnych lat, mieszkała zarazem z nami i obok nas. Do babci chodziłem przez korytarz - było to trochę jak chodzenie do innego świata, gdyż jako wnuk, byłem jednocześnie kimś w rodzaju gościa w jej siedzibie. Nie znaczy to, że babcia traktowała mnie chłodno lub z dystansem - nic podobnego! - cechował ją jednak pewien rygorizm. Lubiła, żeby w jej otoczeniu panował ład i miała swoje kryteria tego ładu, których nie do końca rozumiałem. Po latach myślę, że były one po prostu zmienne, jak nieco zmienne było usposobienie babci Emilii.

Najczęściej grywaliśmy w karty: w durnia lub w wojnę, przy czym ta druga gra była bardziej przerywnikiem - ze względu na prostotę zasad nudziła się znacznie szybciej. (...) Karcianym posiedzeniom z babcią zawdzięczałem to, że do pierwszej klasy nie poszedłem jako całkowity analfabeta. Na pierwszej lekcji w pierwszej klasie pani sprowadziła nas wszystkich siedemnaścioro pod tablicę i powiedziała, że będziemy się uczyć czytać i pisać, po czym spytała, czy ktoś już umie coś napisać lub zna jakieś literki. Podniósł się lasek rąk - deprymująco duży, ponieważ ja się do niego nie przyłączyłem, i pamiętam, że było mi bardzo wstyd. Ci, co się zgłosili, podchodzili kolejno do tablicy i coś pisali (nie pamiętam, co - być może dlatego, że nie potrafiłem jeszcze wtedy czytać). Zostało nas na koniec może trzech outsiderów i pani spytała mnie, czy na pewno nie umiem nic napisać, a wtedy doznałem olśnienia. Ponieważ cała tablica była u dołu zabazgrzana, pani podstawiła mi krzesło, na które wszedzszy, napisałem kredą na samej górze wielkimi kulfonami słowo "AS". Spytały, skąd znam słowo, którego będziemy się właśnie uczyli, odpowiedziałem z całą dziecięcą szczerością o partyjkach durnia z babcią i że tak jest napisane na asie. Pani powiedziała, że będziemy się uczyć o innym Asie. (...)



Jak wspominałem wcześniej, w codziennym życiu babcia Emilia stosowała reguły, które nie zawsze były jednolite. Na ogół mogłem u niej robić co chciałem, ale na przykład do szafy raz mogłem zajrzeć, a innym razem nie. W szafie stała staromodna parasolka, którą lubiłem rozkładać i wymachiwać nią (byłem wówczas pod silnym wpływem kreskówki z Bolkiem i Lolkiem, gdzie jeden z bohaterów opadał na parasolce jak na prawdziwym spadochronie, i kiedyś nawet spróbowałem powtórzyć ten wyczyn; na szczęście skoczyłem tylko z kuchennego okna do ogrodu). Myślę, że chwilami byłem zbyt żywy jak na babci potrzebę spokoju. Zawsze trzeba było zamykać drzwi, żeby nie nachodziły muchy, podobnie było z oknem. Jednak trzeba też było czasami wpuścić świeże powietrze. I babcia wiedziała, kiedy otwierać, żeby wpuścić powietrze, a kiedy zamykać, żeby nie szły muchy. Ja umiałem tylko wpuszczać muchy.

Wśród wielu różnych roślin babcia hodowała aloesy, i kiedy wspólnie uznaliśmy, że któryś z dolnych liści aloesu był już dość wyrosnięty, odcinała go i dawała mi do zjedzenia soczysty miąższ, posypyany cukrem pudrem. Często walała mi też kostkami cukru nasączanymi kroplami nasercowymi i cienką herbatką słodzoną kolorowymi landrynkami. Pochylałem się nad szklanką i wpatrywałem się, jak landrynki rozpuszczają się powoli, a zgęstniały wrzątek wokół nich faluje. Wtedy wreszcie przez jakiś czas siedziałem spokojnie. (...)

Moja babcia zawsze interesowała się światem, lubiła czytać książki i słuchać radia. Nie nauczyła się natomiast oglądać telewizji. Choć posiadała dużą wrodzoną inteligencję i rozumiała rzeczywistość, także tę współczesną, nie umiała się przestawić na sposób prezentowania jej przez "radio z lufcikiem". Narracja poprzez zmieniający się szybko obraz i specyfika tego przekazu, skrótowość, dezorientowały ją. "Jeszcze się nie położyli, a tu już wstają", komentowała kolejne sceny filmu. "Jedzie do niej, a tu masz, przerwali pokazywać, i skąd wiadomo, czy dojedzie?" - mówiła. Była w podobny sposób bezradna, w jaki wychowani na telewizji ludzie bywają zagubieni dziś w hipertekstowym internecie, komórkach i SMS-ach. Możemy być jednak pewni, że przedstawiciele pokolenia internetu także zagubią się w niedalekiej przyszłości i nie nadażą za czymś innym. I kiedy sam czasem za czymś już nie nadażam, wtedy myślę o babci siedzącej przed telewizorem i bierze mnie ochota na partyjkę durnia.

Opowiadanie pochodzi z tomiku "Ułeczka", pierwszego dzieła Lecha

Dokonywania Lecha były dostrzegane i doceniane. Dowodem tego były liczne wywiady udzielane przez niego, a także reportaże radiowe i telewizyjne.

W roku 2012 Lech został uhonorowany medalem "Zasłużony dla Powiatu Białskiego".

W 2011 i 2013 r. jego opowiadania "Droga" i "Łańcuszek szczęścia"

zdołały zdobyć nagrody (II i III) w renomowanym Konkursie Literackim im. J. I. Kraszewskiego.

Lech wspólnie z Mateuszem Małkiem tworzyli i nagrywali piosenki.

Pod nazwą "Mateo i Lech".

Kilka z nich można odnaleźć w inter-

necie, na portalach muzycznych. M.in. są to:

Walczyk przez życie

Kolęda na cały rok

Born in Poland

Vampire song

Spełnienie

Świąteczny walc



Działo się ...



www.facebook.com/pages/Gminny-Ośrodek-Kultury-w-Łomazach

PRZEBUDZONA WIOSNA

„Przebudzenie wiosny” to gminny konkurs plastyczny, przeznaczony dla uczniów klas I-III z terenu gminy Łomazy, wcześniej organizowany przez Zespół Szkół w Łomazach, a od roku szkolnego 2013/14 także przez łomaski Gminny Ośrodek Kultury.

Patronem konkursu oraz fundatorem nagród był Wójt Gminy Łomazy.

10 marca jury w składzie: przewodniczący - Ryszard Bielecki oraz Bożena Kaczmarek i Grzegorz Kulicki, dokonało oceny zgłoszonych prac, a podsumowanie konkursu odbyło się 20 marca, pierwszego dnia astronomicznej wiosny.

WIOSENNI LAUREACI

Kategoria klas I – 51 prac

I miejsce –

Oliwia Jaroszewicz – Huszcza

II miejsce –

Magda Buczyńska – Huszcza

III miejsce –

Aleksandra Derlukiewicz,
Sebastian Hordejuk – Łomazy

Wyróżnienie –

Jan Kożuchowski – Studzianka,
Mateusz Kowieski, Wiktoria
Kaczanowicz – Łomazy

Kategoria klas II – 19 prac

I miejsce –

Szymon Arseniuk – Studzianka

II miejsce –

Natalia Buczyńska – Huszcza

III miejsce –

Mateusz Niedźwiedz – Studzianka

Aleksandra Rusek – Łomazy

Wyróżnienie –

Oliwia Supruniuk – Łomazy
Mikołaj Wysocki – Studzianka

Kategoria klas III – 15 prac

I miejsce –

Cezary Sobechowicz – Łomazy

II miejsce –

Jowita Kaczanowicz – Łomazy

III miejsce –

Weronika Mirońska – Łomazy

Wyróżnienie –

Karolina Chotkowska – Łomazy



Zanim wręczone zostały nagrody i dyplomy, wiosenne opowieści zaprezentował dziecięcy teatrzyk z klasy III b pod kierunkiem Elżbiety Bieleckiej



Laureaci. Uczniowie ze szkół w Łomazach, Studziance i Huszczy zgłosili do konkursu 85 prac

LOKOMOTYWA NA DWORCU

Już od kilku miesięcy, w holu dworca PKP w Białej Podl., istnieje Galeria "Biała Lokomotywa". Utworzona została staraniem GOK w Łomazach przy wsparciu i akceptacji Wójta. Warto tam zaglądnąć podczas pobytu w Białej. Kolejną ekspozycją jest aktualnie prezentowana wystawa fotografii Wojciecha Bielińskiego "Ocalić od zapomnienia - kościoły polskie na kresach wschodnich".

Wojciech Bieliński – urodzony w 1985 roku w Siedlcach, z wykształcenia inżynier informatyki, aktywny członek PTTK. Nie jest profesjonalnym fotografem, ale fotografowanie to jego pasja, której poświęca każdy wolny czas.

Jego ciekawość świata pozwala nie tylko patrzeć na otaczającą go rzeczywistość, ale też dostrzegać to, co chce nam przekazać przy pomocy fotografii.

Głównymi obiektami obecnymi na fotografiach Bielińskiego są świątynie katolickie Kresów Wschodnich.



Są to nie tylko obiekty sakralne, ale przede wszystkim świadectwo historii tamtejszej polskiej społeczności, którym należy się uszanowanie, a których jednak stan obecny bardzo zasmuca. Stanowią wspólne dziedzictwo Polski i Ukrainy, które Wojciech Bieliński odkrywa na nowo.

CZŁOWIEK Z PASJĄ

CZŁOWIEK Z PASJĄ - to cykl spotkań, zainicjowanych i realizowanych przez GOK i Bibliotekę Publiczną. Mają one prezentować upodobania i dążenia ludzi do osiągnięcia celów swoich zainteresowań.

Bohaterem pierwszego spotkania z tego cyklu, 27 lutego w sali GOK, był Mieczysław Trochimiuk z Bielan - absolwent filologii polskiej, a jednocześnie rolnik, organizator i przewodniczący komitetu założycielskiego związku zawodowego „Solidarność Rolników Indywidualnych” w woj. białkopodlaskim, senator I kadencji z ramienia Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, a także publicysta i rzeźbiarz.

- To „człowiek-historia” - tak przedstawiła go uczestnikom spotkania sekretarz gminy Marianna Łojewska.



WIELKANOCNY STROIK

31 marca odbyło się podsumowanie Gminnego Konkursu Plastycznego „Stroik Wielkanocny” zorganizowanego przez GOK oraz Gminną Bibliotekę Publiczną.

Uroczystość uatrakcyjniły występy artystyczne dzieci z przedszkola prowadzone przez Ewę Karpowicz oraz uczniowie klasy III b pod kierunkiem Elżbiety Bieleckiej. Wszyscy uczestnicy konkursu, czyli siedemdziesięcioro dzieci, otrzymali nagrody i dyplomy.

Wręczali je - dyrektor Anna Filipiuk, przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Derlukiewicz oraz ksiądz Andrzej Ognik.

Konkurs, pod patronatem wójta Gminy Łomazy, nader pozytywnie zmobilizował dzieci, którym pilnie asystowali rodzice. I oto chodziło - cel został zrealizowany: wspólna praca rodziców z dziećmi na rzecz propagowania tradycji związanej z Świętami Wielkanocnymi.



Obecni, m.in. młodzież z klas III łomaskiego gimnazjum, z zainteresowaniem wysłuchali opowieści gościa o historycznych wydarzeniach, a także jego refleksji wynikających z jego bogatych doświadczeń życiowych.

RECYTATORZY NA START



16 kwietnia w GOK odbyły się eliminacje XXXIV Małego Konkursu Recytatorskiego.

Komisja przesłuchała 14 recytatorów i zakwalifikowała do eliminacji powiatowych następujące osoby:

kategoria - klasy I-III

1. Amelia Wołosowicz
2. Tomasz Kulawiec

kategoria - klasy IV-VI

1. Maciej Golba
2. Nikola Sobechowicz

Organizatorzy eliminacji to Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna w Łomazach

W GOK O KOŚCIUSZCE



W ramach podsumowania Roku Kościuszkowskiego w powiecie białskim odbyła się w GOK prelekcja poświęcona życiu i działalności Tadeusza Kościuszki.

Uczestniczyła w niej młodzież szkolna, a prelegentami byli - b. nauczyciel historii Aleksander Szolucha oraz pracujący w GOK regionalista Cezary Nowogrodzki.

WIĘŚCI SZKOLNE

ŻEGNAJ PANI ZIMO



Powitanie wiosny w szkołach było jak zwykle barwne i radosne, a uczniowie dobrze się bawili. W łomaskiej szkole wiosna pojawiła się i rozkwitła kolorowymi strojami uczniów, i nie tylko ich, i nie tylko w klasie 4B (fot.2).

W Huszczy uczniowie z klas I-III pozbyli się zimy topiąc tradycyjny jej symbol, czyli wykonaną przez siebie Marzannę, w zimnej rzece. Z piosenką na ustach. Po czym, już w szkole, wzięli udział w pełnym emocji konkursie plastycznym "Wiosenny pejzaż" (fot. 1).

Nagrodą były dyplomy.

Równie bezlitośnie ze swą piękną Marzanną obeszły się dzieci z oddziału przedszkolnego oraz uczniowie z klas I-II Szkoły Filialnej w Studziance (fot. 3), fundując jej spływ do morza nurtami Zielawy, z recytacją wierszyka na pożegnanie. Droga powrotna to poszukiwanie w przyrodzie znaków wiosny. Z jakim skutkiem? Nie wiemy.



Gdyby tak te wszystkie spławione tego dnia Marzanny spotkały się w Wiśle... ależ to byłby zator.

O PALMIE I WARSZAWIE



Klasy IV –VI szkoły podstawowej w Huszczy 20 marca pojechały na wycieczkę do Warszawy. W planie wycieczki było Centrum Nauki Kopernik, gdzie uczniowie, poprzez samodzielne wykonywanie doświadczeń, mogli poznawać prawa przyrody. Potem była wizyta w TVP, tam mogli obserwować nagranie programu Kabaretu Moralnego Niepokoju, odwiedzili też studio do nagrywania programów "Świat się kręci" i "Pytanie na śniadanie". Ostatnim punktem, ale równie ciekawym, był stadion Legii Warszawa, gdzie obecnie trenuje były uczeń szkoły Mateusz Hołownia. Wycieczka niewątpliwie była nie tylko udana ale także pouczająca. Zorganizowała ją Barbara Hołownia.



22 marca w Sosnówce odbył się II Powiatowy Przegląd Tradycji Wielkanocnych. Uczniowie z Huszczy wzięli udział w konkursie na palmę i pisankę wielkanocną. Oceny prac dokonała powołana przez organizatora komisja. Pomimo dużej konkurencji uczennice z klasy VI Katarzyna Kowieska i Weronika Jarocka zajęły III miejsce na palmę wielkanocną w kategorii szkół.

ROK NACZELNIKA



Uroczystość podsumowująca Rok Kościuszkowski w pow. bialskim odbyła się 24 marca w łomaskim Zespole Szkół. Połączona została z obchodami Dnia Patrona Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Łomazach, obchodzącej w tym roku 100 lecie istnienia.

Nawiązując do faktu rozpoczęcia 24 marca 1794 Insurekcji przysięgą na krakowskim rynku, imprezę zainaugurowały przedszkolaki, brawurowo tańcząc krakowiaka.

Następnie głos zabrała dyrektor ZS Anna Filipiuk, potem starosta bialski Tadeusz Łazowski i wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski. Odczytane zostały okolicznościowe listy od marszałka woj. lubelskiego Sławomira Sosnowskiego i piosła Stanisława Żmijana. Głos zabrała również Teresa Sidoruk prezes Zarządu Powiatowego ZNP w Białej Podl.

Za pomocą prezentacji multimedialnej przedstawione zostały dokonania Roku Kościuszkowskiego w powiecie, po czym nastąpiło wręczenie podziękowań partnerom obchodów. Było ich czterdziestu – samorządy, instytucje, organizacje pozarządowe. To 100 osób ludzi dobrej woli, którzy przeprowadzili w swoich środowiskach 74 przedsięwzięcia związane z obchodami 220 rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej i postacią jej wodza.

Część artystyczną zapełniły - występy uczniów łomaskiej szkoły, podsumowanie szkolnych konkursów związanych z postacią T. Kościuszki i wieńczące uroczystość przedstawienie o działaniach związanych ze starciem wojsk Kościuszki z Rosjanami pod Brześciem, w wykonaniu grupy uczniów z Zespołu Szkół w Janowie Podl.

W marcu nasza gmina skorzystała z rządowego programu "EMBARGO". Zadaniem programu było przekazanie jabłek ludziom będącym w trudnej sytuacji finansowej. Skorzystali również na tym sadownicy, dla których zalegające w magazynach owoce były problemem. Dzięki dobrej współpracy Łomaskiego Stowarzyszenia Rozwoju, OSP Łomazy i Szkolnego Koła Caritas była możliwa



dystrybucja 6.000 kg jabłek dla ponad 500 osób z naszej gminy. Szczególne podziękowania należą się - sołtysowi Marianowi Serhejowi za transport, radnemu Andrzejowi Wińskiemu za magazynowanie, prezesowi ŁSR Janowi Charyckiemu za podpisanie umowy z Caritas Siedlce, a młodzieży ze Szkolnego Koła za rozdanie owoców. Wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękujemy.

DZIEWCZYNY GROMIĄ

Boisko „Orlik” w Łomazach było miejscem powiatowych finałów Gimnazjady w piłce nożnej.

13 kwietnia grali chłopcy. Przeciwnikami naszych gimnazjalistów byli rówieśnicy z Janowa Podl. i Terespoła. Wygrał Terespol przed Łomazami.

16 kwietnia spotkały się gimnazjalistki z Janowa Podl., Kobylan, Międzyrzecza Podl. i Łomaz.

Turniej wygrały, jakżeby inaczej, dziewczęta z Łomaz.

Nie dając rywalkom najmniejszych szans. Dwa spotkania, 8 goli, 1 bramka stracona.

Obydwie łomaskie drużyny prowadził Ireneusz Korszeń. Puchar Bialskiego SZS i awans do rozgrywek rejonowych



otrzymała drużyna dziewcząt z gimnazjum w Łomazach w składzie: Anita Bosak, Karolina Bańkowska, Weronika Szudejko, Paulina Szenejko, Aleksandra Bzowska, Karolina Gicewicz, Katarzyna Kułakowska, Daria Hordejuk, Gabriela Marciniuk, Emilia Szepeluk, Ewelina Przyłucka.

Strona sportowa

TAEKWONDZIŚCI NA MEDAL

Bardzo dobrze w tym roku prezentują się adepci Akademii Taekwon-Do "VIRTUS" w Łomazach, z każdego zawodów przywożąc medale, ku chwale trenera Romaniuka.

6-8 marca Puchar Polski Seniorów i Juniorów Taekwon-Do Ciechanów 2015

senior / **Karolina Juszcak** - medal brązowy w konkurencji układów stopni uczniowskich.

Monika Chwalewska - medal brązowy w układach stopni mistrzowskich I Dan

Magda Bańkowska - brązowy w konkurencji indywidualnych walk -56 kg

Junior / **Katarzyna Gicewicz** – srebrny medal w konkurencji indywidualnych walk +65 kg

17-19 marca Grand Prix Polski Seniorów i Juniorów Pruszcz Gdański 2015

senior / **Monika Chwalewska** – srebrny w konkurencji układów mistrzowskich I Dan

Katarzyna Gicewicz - medal brązowy w walkach kat. -75 k,

Junior / **Katarzyna Gicewicz** - brązowy medal w kat. +65 kg

29 marca Międzywojewódzkie Mistrzostwa Juniorów Młodszych oraz I Eliminacja do Mistrzostw Polski Juniorów w Taekwon-Do.

Junior / **Karolina Juszcak** - złoty w walkach kat. -50 kg, srebrny w konkurencji układów kup



Katarzyna Gicewicz - srebrny medal w walkach kat. +65 kg
Junior młodszy / **Ernest Szopliński** - złoty w walkach kat. -64 kg, brązowy w technikach specjalnych, złoty medal w konkurencji układów Dan

Aleksandra Sacharczuk - złoto w technikach specjalnych kobiet, srebro w walkach kat. -46 kg oraz brąz w układach kobiet Dan

Grzegorz Polubiec - brąz w walkach kat. -46 kg

Akademia VIRTUS zajęła II miejsce w klasyfikacji medalowej klubów (startowało 100 zawodników z 14 klubów).

14-15 marca – Turniej tenisa ziemnego Zielawa Łomazy Open - rozgrywki deblowe.

W zmaganiach wzięło udział 5 par, a rozgrywki trwały przez dwa dni. Rozegrano w sumie 10 meczy. Najlepszym duetem okazała się drużyna w składzie - Leszek Supruniuk (Łomazy) i Rafał Osipiuk (Wisznice).



Panowie wygrali 4 spotkania Warto dodać, że obaj są prekursorami tenisa ziemnego w swoich rodzinnych gminach.

1 marca w hali sportowej przy ZS odbył się **V Memoriał im. Damiana Stasiewskiego**. Przed turniejem przedstawiciele klubu NIWA wraz z Marią Stasiewską udali się na cmentarz w Łomazach by złożyć wieniec i zapalić znicz. Rywalizowali - LUTNIA Piszczac, VICTORIA Parczew, TYTAN Wisznice i 2 drużyny NIWY. Gospodarze okazali się tym razem mniej gościnni niż rok temu i wygrali turniej. Drużyna kierowana przez Ireneusza Korszenia zdobyła 10 pkt., strzelając 12 bramek i tracąc przy tym 2.

Biała Liga Szachowa 2015 - V edycja

W 4 turniejach (Biała Podl., Łomazy, Międzyrzec Podl., Terespol) wzięło udział 246 szachistów, rywalizujących w kategoriach szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, z podziałem na dziewczęta i chłopcy. W kat. dziewcząt z gimnazjów pierwsze miejsce zajęła **Agnieszka Korzeniewska** z Gimnazjum w Łomazach – 400 p. przed Andżeliką Petruczenko Gimnazjum Nr 3 Biała Podl. – 210 p. Pozostali uczestnicy z naszej gminy zajęli dalsze miejsca.



A.Korzeniewska pośrodku

Liga jest pomysłem Marka Uścińskiego, prezesa ULKS „Niwka” w Łomazach. Jest on sędzią i głównym organizatorem zawodów. Jego starania są b. wysoko oceniane przez uczestników zawodów, jest wręcz stawiany za wzór organizatora, a turniej łomaski jest określany jako zawsze najlepiej przygotowany.

OBSERWATOR

LUSTRO

Skrzyżowanie Wisznicka - Małobrzaska (*k. starej piekarni*) to dla kierowców, ze względu na ograniczone pole widzenia, najbardziej niebezpieczne miejsce w Łomazach. Doszło tam do wielu groźnych wypadków. Lokalna społeczność już od dawna postulowała by coś z tym zrobić.

Pięć lat temu Łomaskie Stowarzyszenie Rozwoju próbowało przekonać Starostwo Powiatowe do postawienia na nim lustra. Jak mówi ówczesny prezes stowarzyszenia Tomasz Hryniewicz - *nie było z drugiej strony dobrej woli do rozwiązania problemu.*

Dobrze, że znalazła się teraz i od niedawna lustro stoi.



OLIMPIADA

Tematem gminnej olimpiady "Kobieta w gospodarstwie domowym", która odbyła się 22 marca w łomaskiej remizie, była wiedza o żywieniu i pracach w gospodarstwie domowym. Miała ona formę quizu, składającego się z 50 pytań przygotowanych przez Ewelinę Wołosowicz. Organizatorem było Łomaskie Stowarzyszenie Rozwoju.

Największą wiedzą spośród 17 uczestniczek wykazała się zdobywczyni I miejsca (*nagroda - komplet sztuków*) - Agnieszka Szostakiewicz z Łomaz.

Druga była Barbara Mielnik, również z Łomaz (*parowar*), a trzecia Joanna Miczko ze Studzianki (*ekspres do kawy*).

Imprezę sponsorowali: *Wójt gminy Łomazy, dyr. BS w Łomazach, firma Szwagry, Krzysztof Kamiński i Marian Serhej.*



JEDEN Z DZIESIĘCIU

Różne teleturnieje bywały w telewizji. Najtrudniejszy spośród nich i jednocześnie najdłużej nadawany w polskiej TV to "Jeden z dziesięciu". Jak prawie wszyscy wiedzą jest on emitowany w dwójce, a nagrywany w TVP Lublin.

W odcinku nagrywanym w lutym tego roku, a wyemitowanym 23 marca występował pochodzący z Łomaz Piotr Łojewski.

Do ścisłego finału wprawdzie nie dotarł, niemniej naszym zdaniem zaprezentował się dobrze, a trafiły mu się naprawdę trudne pytania.

Był to jego drugi udział w tym teleturnieju.

Pierwszy raz był w 2009 roku.



NA RYBY

Zarząd łomaskiego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego zaprasza członków tegoż koła na coroczne zawody wędkarskie, które odbędą się na zbiornikach przy cegielni w Łomazach.

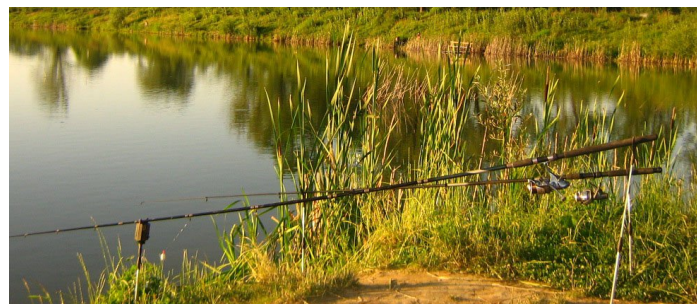
Czas - niedziela 17 maja

zbiórka - godz. 5.30

rozpoczęcie zawodów - 6.00

Przewidziano atrakcyjne nagrody.

Po zakończeniu zawodów będzie ognisko.



Łomaskie strony

Biuletyn wydawany dla mieszkańców Łomaz i okolic przez Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach

Redaguje zespół Kontakt: **telefon:** 608 251 305, **email:** lomaskiestrony@wp.pl

Skład programem Scribus 1.4.1.

druk: GOK Łomazy

nakład podstawowy - 1 300 egz.

Archiwalne numery kwartalnika dostępne są na stronach: www.lomazy.pl > *publikacje* i lomazy.eu (w kolorze!)